

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 lipca 2017 r., skierowanym przeciwko K. O., powódka A. O. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 87.750 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jak wynika z uzasadnienia do pozwu, dochodzonej w pozwie kwoty powódka domaga się tytułem częściowego zwrotu kwoty przekazanej pozwanemu na budowę domu jednorodzinnego na działce będącej własnością pozwanego. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powódka wskazała art. 405 k.c. w zw. z art. 410§2 k.c.

(pozew k. 3-7)

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

(odpowiedź na pozew k. 31-32)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W 2006 r. R. O. i A. O. (wtedy S.) wyprowadzili się do Wielkiej Brytanii. Pozostawali w konkubinacie. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Posiadali rachunki bankowe, których byli współwłaścicielami. Oboje pracowali zawodowo, a ich wynagrodzenia zasilają ich wspólne konto. Początkowo sytuacja finansowa obojga była zmienna, potem zarobki i zatrudnienie ustabilizowały się.

(zeznania świadka R. O. – e-protokół, k. 49 v.-50, adnotacja 00:03:36, 00:12:04, zeznania powódki – e-protokół, k. 51, adnotacja 00:52:34, 01:02:30, wyciąg z rachunku bankowego k. 81-82)

W 2010 r. A. O. (wtedy S.) i R. O. zdecydowali się na budowę domu w Polsce. Dom miał być wybudowany na nieruchomości należącej do rodziców R. K. O. i jego żony. K. O. ostatecznie zajął się budową rzeczonoego domu. Pozwany deklarował, że nieruchomość gruntowa, na której wszczęto budowę domu, zostanie przepisana na oboje konkubentów – A. S. i R. O.. Zakup materiałów i rozliczeń gotówkowych pozwany omawiał wyłącznie z R. O..

(zeznania świadka R. O. – e-protokół, k. 49 v., adnotacja 00:08:11, zeznania powódki – e-protokół, k. 51, adnotacja 00:52:34, zeznania pozwanego – e-protokół, k. 52 v., adnotacja 01:24:58, umowa darowizny k. 36-37)

W okresie od 10 sierpnia 2010 r. do 14 kwietnia 2011 r. A. O. (wtedy S.) przekazała ze wspólnego konta konkubentów na konto K. O. łączną kwotę 87.750 zł w czterech transzach w kwotach: - 50 zł (10 sierpnia 2010 r.), - 50.000 zł (11 sierpnia 2010 r.), - 30.000 zł (21 września 2010 r.), - 7.700 zł (14 kwietnia 2011 r.) na rozpoczęcie budowy domu. Powódka wraz z R. O. przekazywali pozwanemu dalsze środki finansowe w gotówce z przeznaczeniem na budowę domu.

(zeznania powódki – e-protokół, k. 51 v., adnotacja 00:56:39, zeznania pozwanego – e-protokół, k. 52, adnotacja 01:11:15, pismo pozwanego k. 17, historia operacji na rachunku bankowym k. 25-26)

W dniu 30 lipca 2011 r. A. O. i R. O. zawarli związek małżeński, przedtem zakupili ze wspólnych środków finansowych dom w Wielkiej Brytanii. Konkubenci nie rozliczyli się po ustaniu związku formalnego.

(zeznania świadka R. O. – e-protokół, k. 49 v., adnotacja 00:08:11)

W kwietniu 2013 r. małżeństwo O. rozwiodło się.

(zeznania powódki – e-protokół, k. 52 v., adnotacja 01:52:05)

Do chwili obecnej K. O. w żaden sposób nie rozliczył się z powódką z przekazanych przez nią kwot pieniężnych. Nie przeniósł także na nią własności nieruchomości gruntowej, na której został wybudowany dom. Aktualnie pozwany zakończył budowę domu.

(przesądowe wezwania do zapłaty k. 11-12, k. 13-14, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 15-16, odpowiedzi na przesądowe wezwania do zapłaty k. 18, k. 19, k.20, zeznania świadka R. O. – e-protokół, k. 50., adnotacja 00:19:32, zeznania pozwanego – e-protokół, k. 52, adnotacja 01:18:27)

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, zeznań świadków i stron. Zebranych w sprawie dokumentów wiarygodność nie była kwestionowana przez strony. Nie budziły również wątpliwości Sądu, co do swych cech zewnętrznych jak i samej treści. W zasadzie okoliczności mające istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy były między stronami bezsporne. W związku z tym zbędna jest ocena wiarygodności zeznań świadków, których zeznania w większości nie były przydatne dla oceny spełnienia przesłanek zasadności powództwa.

Za bez znaczenia dla rozstrzygnięcia Sąd potraktował zeznania świadka B. S., nie wynikało z nich, aby świadek posiadał jakąkolwiek wiedzę na temat sytuacji finansowej powódki oraz dokonywania nakładów na budowę domu konkubentów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo należy uznać za zasadne w części.

Podstawą prawną dochodzonego roszczenia są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu w związku z przepisami o nienależnym świadczeniu (art. 405 i 410§2 k.c.).

Zgodnie z art. 410 § 2 k.c świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Natomiast ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości (art. 405 k.c.). Zatem w świetle powyżej przytoczonych przepisów, wzbogacony o świadczenie nienależne obowiązany jest do zwrotu tego, co wyszło z majątku zubożonego. Gdy wzbogacenie polega na uzyskaniu sumy pieniężnej, wzbogacony, który korzystając z tych pieniędzy uzyskał określoną korzyść, powinien zwrócić świadczenie pieniężne przeliczone zgodnie z zasadą ekwiwalentności. Celem, bowiem roszczenia o wydanie bezpodstawnego wzbogacenia jest przywrócenie równowagi zachwianej nieuzasadnionym przejściem jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd wynika, że powódkę z właścicielem nieruchomości gruntowej łączyła swoistego rodzaju umowa. Powódka przekazywała pozwanemu jej wspólne z konkubentem pieniądze na budowę domu licząc, że zamieszka w nim w przyszłości, zaś pozwany godził się na przeniesienie własności nieruchomości, na której budował dom dla powódki i jej konkubenta. Niewątpliwie mamy zatem do czynienia z istnieniem pomiędzy stronami stosunku umownego. Jest to umowa nienazwana, w uzgodnieniach strony nie uregulowały sposobu rozliczenia ich w przypadku jej rozwiązania. W tego typu przypadku do roszczenia o zwrot nakładów nie mają zastosowania przepisy art. 224-226 k.c. W niniejszym wypadku skoro umowa stron nie przewiduje sposobu rozliczenia nakładów, jak również nie ma podstaw do stosowania wprost lub odpowiednio art. 224-226 k.c., zastosowanie znajduje art. 405 k.c., bowiem przepisy art. 224-226 k.c. mają charakter szczególny wobec art. 405 k.c. Rozliczenie stron winno nastąpić w związku z tym, że nie doszło do wykonania umowy, a zatem strony winny zwrócić sobie to, co do tej pory świadczyły. Żądanie powódki należałoby uznać za zasadne także z tytułu nienależnego świadczenia, bowiem zamierzony cel, tj. korzystanie z wybudowanego domu oraz przeniesienie jego własności na powódkę i jej konkubenta, nie został osiągnięty (art. 410 § 2 k.c.).

Niesporne w niniejszej sprawie było to, że powódka i syn pozwanego, w czasie dokonywania nakładów na budowę domu, pozostawiali w trwałym związku faktycznym (konkubinacie).

Konkubinacj jest faktycznym pożyciem małżeńskim kobiety i mężczyzny, którzy wszakże nie zawarli związku małżeńskiego (łac. concumbere). Takie jest niemal jednolite stanowisko orzecznictwa i doktryny. W Polsce konkubinacj nie jest unormowany prawnie. W piśmiennictwie i w judykaturze powszechnie przyjmuje się, że jest on prawnie nieuregulowaną, trwałą wspólnotą życiową mężczyzny i kobiety. Wynika z tego, że cechy charakterystyczne konkubinatu to: związek mężczyzny i kobiety; trwałość tego związku; pożycie jak w małżeństwie; brak zdarzenia prawnego regulującego ten związek. Zewnętrznym przejawem wymienionej trwałości i pożycia są: współżycie fizyczne, wspólne zamieszkiwanie i wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego (wyrok SN dnia 5 grudnia 1997 r., II CKN 485/97). Konkubinacj pod wieloma względami przypomina związek małżeński, zwłaszcza w zakresie więzi osobistej i majątkowej łączącej konkubentów. Jednakże nawet długotrwałe faktyczne pożycie konkubentów nie powoduje prawnego uznania łączącego ich związku za związek małżeński, zgodnie z paremią nuptias non concubitus, sed consensus facit (Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, red. K. Pietrzykowski, System Informacji Prawniczej Legalis). Poczynione przez Sąd ustalenia pozwalają przyjąć, iż stosunki między powódką, a synem pozwanego wykazywały wymienione cechy charakteryzujące konkubinacj. Wynika to wprost z zeznań wszystkich zeznających w sprawie świadka i samych stron. Stan ten był przez rodzinę akceptowany, czego wyrazem było m.in. to, że pozwany zgodził się, aby młodzi pobudowali dom na należącej do niego nieruchomości. W ocenie Sądu, bezsporne jest twierdzenie powódki, iż posiadała ona wraz z R. O. wspólne środki finansowe, z których czynione były nakłady na budowę domu, który miał być w przyszłości jej i partnera. Oboje konkubenci pracowali zawodowo, posiadali wspólne rachunki bankowe, z których oboje korzystali i dysponowali środkami pieniężnymi na nich zgromadzonymi, wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, gromadzili środki finansowe na realizację wspólnych celów, planowali zalegalizowanie związku, co ostatecznie ziściło się w dniu 30 lipca 2011 r.

W sprawie niniejszej za pieniądze uzyskane od powódki i jej konkubenta, pozwany rozpoczął budowę domu. Powódka ze wspólnego konta bankowego dokonała czterech przelewów na rachunek pozwanego o łącznej wysokości 87.750 zł, co nie było kwestionowane przez żadną ze stron. Przelewane środki finansowe należały zarówno do powódki, jak i jej partnera. Mając zatem na uwadze, iż strony związku wspólnie gromadziły środki finansowe nie oznaczając w jakim zakresie każda z nich przyczynia się, to w konsekwencji pozwany jest zobowiązany – na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410§2 k.c. – do zwrotu połowy wartości poczynionych przez powódkę wydatków na budowę domu tj. 43.875 zł, którą to kwotę Sąd zasądził w pkt. 1 wyroku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty. Zważywszy, że powódka wezwała pozwanego do zapłaty w terminie 14 dni pismem doręczonym mu w dniu 12 grudnia 2016 r., Sąd zasądził odsetki ustawowe od daty wymagalności roszczenia tj. od dnia 27 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, iż konkubenci nie dokonali rozliczeń po ustaniu związku faktycznego. Już na marginesie należy w tym konkretnym przypadku wskazać, iż dla rozliczeń między byłymi konkubentami zastosowanie znaleźć winny właśnie przepisy art. 405 k.c. i następnycy, z istoty konkubinatu, bowiem wynikają faktyczne stosunki majątkowe zbliżone do małżeńskich (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 października 2010 r., I ACa 511/10, OSA/Kat. 2011 nr 2, poz. 4, L.). Zawarte w k.r.o przepisy dotyczące stosunków majątkowych małżeńskich, w tym rozliczeń następujących po ustaniu wspólności, nie mogą znaleźć zastosowania do rozliczeń po ustaniu trwałego związku faktycznego. Oznaczałoby to, bowiem zrównanie w pewnym zakresie małżeństwa oraz związku nieformalnego, do czego brak podstawy prawnej (wskazuje się na tę okoliczność także w uzasadnieniu uchwały SN z 30.1.1986 r., III CZP 79/85, OSNCP Nr 1/1987, poz. 2; zob. też glosy do tej uchwały: L. S. - OSP nr 6/1987, poz. 117; A. S. - OSP Nr 3/1988, poz. 56; M. N. - OSP Nr 3/1988, poz. 56).

Mając powyższe na uwadze, w pozostałej części żądanie powódki Sąd oddalił, uznając je za bezzasadne.

Z uwagi na to, że żądanie A. O. zostało uwzględnione w połowie, Sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo. Powódka ostała się ze swoim roszczeniem w 50% . Wobec powyższego Sąd

zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu połowy opłaty sądowej od pozwu tj. kwotę w wysokości 2.194 zł. Nadto w pkt. 4 rozstrzygnięcia zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.